

POSTANOWIENIE

22 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

na posiedzeniu niejawnym 22 czerwca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko S. w S.

o zapłatę,

oraz z powództwa wzajemnego S. w S.

przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

na skutek skargi kasacyjnej S. w S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 17 listopada 2021 r., V AGa 78/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. zasądza od pozwanej-powódki wzajemnej na rzecz powódki-pozwanej wzajemnej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

(K.G.)

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca pozwana – powódka wzajemna S. w S. powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wynikającą z tego, że Sąd Apelacyjny naruszył przepisy wskazane w *petitum* skargi, opierając się na materiale dowodowym, który był niekompletny i budził uzasadnione wątpliwości; część materiału została pominięta; materiał ten został również potraktowany w sposób wybiórczy, a wydane orzeczenie zostało oparte o wadliwą opinię biegłego. Skarżąca wskazała również, że zaskarżone orzeczenie wydano w warunkach nieważności postępowania, którą Sąd Apelacyjny powinien wziąć pod uwagę z urzędu.

Zgodnie z utrwalonym poglądem oczywista zasadność skargi oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Jest tak wtedy, gdy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumenty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby

głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., III CSK 311/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 83, z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 91 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Bliższa analiza nie pozwalała uznać, by skarżąca wykazała twierdzoną przyczynę kasacyjną.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że postępowanie kasacyjne nie stanowi kolejnej odsłony sporu w zakresie oceny dowodów i prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych. Służy natomiast kontroli legalności zaskarżonego orzeczenia przy związaniu jego podstawą faktyczną (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W okolicznościach sprawy strony w sposób zasadniczy różniły się w ocenie przyczyn awarii w postaci rozerwania się łączonych części rurociągu i ta właśnie kwestia stanowiła główny punkt rozważań Sądów *meriti*. Po przeprowadzeniu obszernego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy, a w ślad za nim Sąd Apelacyjny, nie podzieliły stanowiska skarżącej w tej materii, przyjmując, że awaria spowodowana była błędem powietrza zalegającym w dawnej części rurociągu, za co powódka – pozwana wzajemna nie ponosiła odpowiedzialności. Sąd Apelacyjny szeroko i wnikliwie, z odwołaniem do innych środków dowodowych, odniósł się przy tym do postawionych w apelacji skarżącej rozbudowanych zarzutów dotyczących wadliwości opinii biegłego, na której bazował Sąd Okręgowy.

W tym stanie rzeczy twierdzenia wniosku, według których część materiału dowodowego została przez Sąd Apelacyjny pominięta, względnie, że materiał ten został oceniony w sposób wybiórczy, nie stwarzały podstawy do przyjęcia, iż zaskarżony wyrok jest wadliwy, a tym bardziej, by był on nieprawidłowy w stopniu ewidentnym i widocznym już *prima facie*, co stanowi założenie przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżąca zmierzała w tym zakresie w istocie do narzucenia Sądowi Najwyższemu roli sądu faktu, sprzecznej z jego ustrojową i procesową rolą.

W odniesieniu do wywodów dotyczących wadliwości opinii biegłego należało dodać, że uchybienie polegające na nieprawidłowym zakwalifikowaniu środka dowodowego jako opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego w rozumieniu art. 290 k.p.c. – niezależnie od ewentualnej możliwości konwalidacji mankamentów takiej opinii – może stanowić skuteczny zarzut kasacyjny tylko wtedy, gdy strona skarżąca wykaże, że uchybienie to, w okolicznościach konkretnej sprawy, mogło mieć istotny wpływ na jej wynik (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 387/08 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2016 r., II CSK 200/16). Niewystarczające jest w tej mierze – tym bardziej jeżeli zarzut ma służyć wykazaniu oczywistej zasadności skargi kasacyjnej – wytknięcie, iż sporządzona opinia nie zawiera elementów koniecznych do uznania jej za opinię instytutu, ponieważ nie dyskwalifikuje to jej *per se* jako źródła uzyskania przez sąd wiadomości specjalnych. Zarzuty, w świetle których opinia została sporządzona przez osobę niekompetentną, jest obarczona licznymi błędami merytorycznymi i ma stronniczy charakter, dotyczyły natomiast prawidłowości oceny dowodu, a tym samym należało uznać je za niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Ubocznie jedynie należało dostrzec, że zarzuty kasacyjne dotyczące tego zagadnienia zostały nieprawidłowo skonstruowane, ponieważ nie powiązano ich we właściwy sposób z przepisami o postępowaniu apelacyjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 153/14, OSNC 2016, nr 1, poz. 14 i z dnia 11 lutego 2016 r., V CSK 344/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 12).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. przyczynę kasacyjną stanowi także nieważność postępowania, chodzi tu jednak – jak wynika z utrwalonego orzecznictwa – o nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji, który wydał kwestionowane skargą kasacyjną orzeczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r., II CSK 200/20 i powołane tam dalsze orzecznictwo). Skarżąca tymczasem, mimo stwierdzenia, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane w warunkach nieważności, powoływała się w istocie na nieważność postępowania, do której jej zdaniem miało dojść przed Sądem Okręgowym działającym jako sąd pierwszej instancji. W rzeczywistości zatem, zdaniem skarżącej, wadliwość czynności Sądu Apelacyjnego miała polegać na

niedostrzeżeniu nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym (art. 386 § 2 k.p.c.), na co wskazywał również sposób zredagowania podstaw kasacyjnych.

Uchybienie tego rodzaju nie może być jednak – z przyczyn wskazanych wcześniej – rozważane w płaszczyźnie przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., jak ujmowała to skarżąca. Ponadto, w judykaturze zauważa się, że uchybienie procesowe polegające na niedostrzeżeniu przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji może być skutecznie podnoszone w postępowaniu kasacyjnym, jeżeli mogło mieć wpływ na treść orzeczenia kończącego postępowanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005, nr 17, poz. 262 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo, a ponadto wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2016 r., II CSK 142/16 i z dnia 17 stycznia 2017 r., I UK 497/15). W skardze nie powołano argumentów, które zmierzałyby do podważenia tego poglądu, a zarazem nie wykazano, w jaki sposób powoływane przez skarżącą uchybienia w zakresie nieodroczenia rozprawy w dniu 18 listopada 2020 r. i składu sądu po dacie 19 czerwca 2019 r. w świetle poglądu wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2020 r., III CZP 68/20, OSNC 2020, nr 11, poz. 97, mogły rzutować na merytoryczny wynik postępowania apelacyjnego, które nie było dotknięte tożsamymi wadliwościami. Podkreślenia wymagało w tym kontekście, że w modelu apelacji pełnej przyjętym w kodeksie postępowania cywilnego sąd drugiej instancji dysponuje kompetencjami rozpoznawczymi na równi z sądem pierwszej instancji, co stwarza możliwość sanacji uchybień procesowych, których dopuścił się sąd pierwszej instancji. W okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny szeroko i wnikliwie odniósł się do zarzutów skarżącej związanych z przebiegiem posiedzenia w dniu 18 listopada 2020 r., a wyrażonej przezeń oceny, według której skarżąca nie została pozbawiona możliwości obrony, nie można uznać za *prima vista* wadliwą. Za trudne do zrozumienia – na tle okoliczności sprawy – należało przy tym uznać wywody skargi w zakresie powinności „wyłączenia” Sądu Apelacyjnego w Gdańsku na podstawie art. 49 § 1 k.p.c., mając m.in. na względzie, że przepis ten nie odnosi się do wyłączenia sądu, a także naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności

na tle art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych i art. 6 ust. 1 EKPCz.

Niezależnie od tego, trzeba przypomnieć, że na etapie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania Sąd Najwyższy ocenia wyłącznie wnioski o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie, nie wnikając w badanie zasadności podstaw skargi kasacyjnej. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie oraz podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie stanowią odrębne konstrukcyjne elementy skargi kasacyjnej, służące odmiennym celom. Nie jest przy tym rzeczą Sądu Najwyższego poszukiwanie ewentualnych racji przemawiających za istnieniem przyczyny kasacyjnej, jeżeli nie powołała ich strona skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16 i z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16). Tymczasem – w zakresie, w jakim we wniosku powołano się na art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. – wniosek ograniczał się do twierdzenia, że w sprawie doszło do nieważności postępowania i przywołania art. 379 pkt 4 i 5 w związku z art. 214 i art. 391 k.p.c.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 i art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

(K.G.)

(ł.n)

